ORĘDOWNIK POWIATU KOZMINSKIEGO

Abonament: kwartalnie: w ekspedycji . . . 300.00 mk. „ na poczcie . . . 330.00 mk. numer pojedyńczy . . . 15.00 mk.

Dział urzędowy = nieurzędowy

Koźmin, środa dnia 13 września 1922 r.

Ogłoszenia: wiersz 1-łam. nonp. na str. 6-cio łam. lub miejsce jego 20.00 mk. wiersz reklamowy nonparelowy na stronie 3-łamowy . 50.00 mk. Dla ogłaszających z poza powiatu 100 % więcej

Nr. 73 | Za redakcję: Dział urzędowy: Starostwo; nieurzędowy: E. Kraszewski w Koźminie. Wychodzi 2 razy tyg. Ogłoszenia przyjmuje się do wtorku i piątku godz. 9 przedpoł. | Druk: ZAKŁAD GRAFICZNY EDWARDA KRASZEWSKIEGO w KOŹMINIE. Nakład własnej księgarni. Telefon 34. Adres telegraficzny: Orędownik Koźmin | Rok 35

Dział urzędowy

Nr. 430. **Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 maja 1922 roku,**

O przekazaniu Ministrowi Spraw Wewnętrznych prawa do wydawania zarządzeń o obowiązku posiadania przez właścicieli przedsiębiorstw handlowych faktur, uwidoczniania cen na artykuły pierwszej potrzeby oraz przedstawienia cenników władzom administracyjnym.

— Na zasadzie artykułu 2 i 3 ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej (Dz. U. R. P. nr. 67 poz. 449) oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1921 r. w przedmiocie przekazania czynności Minist. Aprowizacji (Dz. U. R. P. nr. 106 poz. 774) zarządza się co następuje:

§ 1. Przekazuje się Ministrowi Spraw Wewn. prawo do wydawania zarządzeń w zakresie:

a) obowiązku posiadania i przedstawiania przez właścicieli przedsiębiorstw handlowych, na żądanie uprawnionych władz, oryginalnych faktur zakupu artykułów pierwszej potrzeby.

b) przymusu uwidaczniania cen na artykuły pierwszej potrzeby w przesiębiorstwach sprzedaży, względnie spożycia;

c) obowiązku przedstawiania cenników władzom adminisracyjnym I. instancji, ewentualnie okręgowym urzędom walki z lichwą.

§ 2. Zarządzenia, wymienione w § 1 Minister Spraw Wewnętrznych, w miarę zmiany warunków, wywołujących potrzebę ich wydania, może uchylać własną władzą.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Ministrów:
(—) Antoni Ponikowski
Minister Spraw Wewnętrznych
(—) Kamieński

Powyższe podaje do ogólnej wiadomości w ślad za mojem obwieszczeniem z dnia 8 sierpnia 1922 r. Nr. dz. 4628/22 St. I. „Orędownik nr. 63, poz. 360“.
Nr. dz. 5185/22 St.

Koźmin, dnia 9 września 1922 r.
Starosta
Czarnecki

Nr. 481. Zestawienie wydanych rocznych kart łowieckich w miesiącu sierpniu b. r.

1. Heising Ferdynand, właśc. ziemski Orla
2. Nowakowski Feliks, burmistrz Koźmin
3. Modlibowski Józef, właśc. ziemski Skałów
4. Schrammek Fritz, ziemianin Sapieżyn
5. Naskrędski Jan gospodarz i sołtys Kromolice
6. Piotrowski Józef, gospodarz Koźmin
7. Nowak Stefan, syn gospodarza Staniew
8. von Frank Erich, właśc. ziemski Psiepole
9. Kuliński Józef, ziemianin Gościejew
10. Kuliński Franciszek, ziemianin Gościejew
11. Pestka Jan, kowal Borzęcice
12. Balcerek Wacław, aptekarz Koźmin
13. Balcerek Romuald, prymaner Koźmin
14. Kowalczyk Józef, gospodarz i sołtys z Trzebina
15. Gołąb Franciszek, fabrykant Koźmin
16. Wagner Karol, leśnik pomocniczy Międzyborze
17. Wagner Erdmann, uczeń leśnicy Międzyborze
18. Jess Róderyk, dzierżawca majątku Wziąchów
19. Jess Roderyk, syn dzierżawcy majątku Wziąchów
20. Ciesiółka Maksymiljan, mistrz stolarski Koźmin
21. Karpiński Antoni, kupiec Koźmin
22. Grządka Bronisław, gospodarz Kromolice
23. Sroczyński Jan, urzędnik gospodarczy Starygród
24. Błażejczyk Ignacy, mistrz kowalski Koźmin
25. Leśniak Michał, leśniczy Mokronos
26. Matuszak Jan, sołtys i gospodarz Wałków
27. Danielak Czesław, syn gościnnego i gospodarza Mokronos
28. Wosiek II. Franciszek gospodarz Wałków

— L. dz. 5127/22 r. St. a. —

Koźmin, dnia 5 września 1922 r.
Starosta, w zast. Andrzejczak
Starszy Sekretarz powiatowy

Nr. 332. Powołując się na obwieszczenie moje z dnia 11. listopada 1920 r. (Orędownik nr. 91 poz. 508) zwracam ponownie uwagę na obowiązek donoszenia władzy policyjnej każdego wypadku cholery.

Donosić winni:
a) lekarz leczący,
b) głowa rodziny,
c) pielęgnujący chorego,
d) głowa domu, w którym wypadek wystąpił,
e) oglądacz zwłok.

Niedonoszenie będzie według punktu 1 § 35 ustawy pruskiej z dnia 18. sierpnia 1905 r. dot. zwalczania chorób zakaźnych grzywną do 1500 mk. wzgl. więc zieniem karane. — L. dz. 5136/22 St. I. —

Koźmin, dnia 6. września 1922 r.
Starosta, w zast. Andrzejczak

Nr. 336. Następujące osoby zamierzają z powiatu tutejszego wyprowadzić się do Niemiec.

1. Mamlok Lasarus, kupiec z Koźmina wraz z rodziną
2. Marta Magnus, sprzedawaczka z Koźmina
3. Sonnenfeld Emma, krawcowa z Koźmina
4. Piotr Baumgard, osadnik z Sapieżyna wraz z rodziną
5. Klara Oestreich, wdowa z Koźmina wraz z 2 córkami

Osoby i urzędy, mające jakiekolwiek pretensje do powyższych osób, zechcą się w przeciągu 6 dni w tutajszem Starostwie pokój nr. 3 zgłosić.

Koźmin, dnia 11 września 1922 r.
Starosta, w zast. Andrzejczak.

Nr. 434. Niniejszem zwracam uwagę właścicielom gruntów, na których znajdują się kamienie trygonometryczne, że zakazane jest używanie powierzchni ochronnej w promieniu 80 cm. na około kamienia trygonometrycznego.

Winni przekroczenia podlegają karze w myśl przepisów kodeksu karnego. — Nr. dz. 5173/22 St. I. —

Koźmin, dnia 6 września 1922 r.
Starosta Czarnecki

Dział nieurzędowy

Do wszystkich abonentów pocztowych!

Wydawcy gazet w obecnych nader trudnych czasach, kiedy ceny zmieniają się nieomal z dnia na dzień, przystępują do podwyższenia przedpłaty zawsze po dokładnej rozwadze i dopiero wtedy, gdy dotychczasowych cen nadal utrzymać bezwarunkowo już nie można.

Papier podrożał wobec cen przedwojennych 2090 razy, czernidło 2000 razy, prąd elektryczny 1500 razy i w podobny lub przybliżony sposób wszystkie inne potrzeby, a przeciętna czterostronna gazeta, która przed wojną kosztowała miesięcznie 50 fenygów, powinna kosztować około 700 marek, dwuarkuszowa jakie 1 109 marek, trzyarkuszowa jakie 1 500 marek, czteroarkuszowa jakie 1 900 merek. Wobec takiego stanu rzeczy Zjazd Wydawców Zachodniej Polski zgodzić się musiał na podniesienie z dniem 1 października r. b. cen gazet o 100%.

W ostatnim kwartale jeszcze przyjmowano na urzędach pocztowych przedpłatę kwartalnie i miesięcznie. Czytelnicy przeważnie zamawiali gazety kwartalnie, obecnie natomiast wszyscy wydawcy, należący do Związku, porozumieli się z dyrekcjami poczt, że przejściowo, na czas anormalny, gazet codziennie wychodzących dostarczać pocztom mogą li tylko za zamówieniem miesięcznem, tak, że urzędy pocztowe na czas przejściowy, anormalny, też tylko miesięcznie zamówienia przyjmować będą.

Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Sprawy polskie

PODRÓŻ NACZELNIKA PAŃSTWA

Program pobytu p. Naczelnika Państwa w Rumunji został zmieniony. P. Naczelnik Państwa uda się omijając Bukareszt, wprost do Sinaji i będzie gościem króla Ferdynanda na zamku Polesch, gdzie zabawi trzy dni.

Wyjazd p. Naczelnika Państwa ma nastąpić we wtorek przyszłego tygodnia.

Przez królestwo śmierci głodowej

Czytamy w „Kurjerze Gnieźnieńskim“ co następuje:

Od jednej z osób przybyłych z Irkucka do Wilna, otrzymuje „Gazeta Wileńska“ szczegóły o strasznych stosunkach, w jakich odbywa się podróż repartjantów z Rosji do Polski.

Podróż 5-go eszelonu repartjantów trwała, licząc od wyruszenia z Irkucka do dnia przybycia do Baranowicz, przeszło 6 tygodni.

Jazda była wprost okropna. Z powodu szczupłej ilości wagonów dusiło się w każdym wozie po 28—30 osób. Wychodźcom dano wyłącznie wagony do transportu bydła.

Szowinizm zezwierzęconych kolejowców sowieckich, dawał się srogo we znaki podróżym. Maszynista dowiedziawszy się, iż wiezie Polaków, orzekł że musi rozbić pociąg“, i rzeczywiście, tak szarpał wagonami przy manewrowaniu, że większa ilość osób odniosła ciężkie potłuczenia.

Gdy wreszcie po kilkutygodniowej cierniowej podróży eszelon przybył do Moskwy, starano się skłonić rodaków naszych do zaniechania myśli powrotu do Ojczyzny. Zaaranżowano więc meeting dla repatrjantów, na który agitatorzy bolszewiccy usiłowali zohydzić imię Polski. Gdy z kolei nastąpiła mowa renegata Polaka, niesławiącego nikczemnie własny naród, tłum uchodźców krzykami zagłuszył słowa zdrajcy. W Moskwie ustawiono eszelon tuż obok pociągu, którego wagony były pokryte niechlujnemi napisami, urągającymi Ojczyźnie naszej.

Najokropniejszą częścią drogi był przyjazd przez kraj Zauralski i Powołże. Przestrzenie te przedstawiają obraz iście dantejskiej zgrozy.

Jestto kraina śmierci głodowej, która wyniszczyła tu setki tysięcy ludności i szaleje nadal. Powodem tej klęski gorszej od najstraszliwszych zaraz jest bandycka gospodarka czerwonych wojsk i komisarzy w poprzednich latach. W obliczu nieuchronnej zagłady dzieją się sceny potworne i przerażające. Stacje kolejowe przepełnione są postaciami tak wycieńczonemi i wychudłemi, że wyglądają one raczej na żywe szkielety, niż na ludzi. U innych, skutkiem odżywiania się najobrzydliwszemi odpadkami, całe ciało, a zwłaszcza kończyny, puchną w potworny sposób i pokrywają się niezliczonemi ranami. Małe dzieci cierpiąc męki głodowe i czując instynktownie, że nad główkami ich unosi się śmierć jak drapieżny jastrząb, napełniając powietrze żałośliwym płaczem. Często zdarza się też, że doprowadzone klęską do ostatecznej rozpaczy, matki porzucają dzieci umyślnie. Inni, w oczekiwaniu zgonu kładą się bez ruchu na ziemi, lub nawet udają się na cmentarz, by zakończyć życie na miejscu wiecznego spoczynku. — W szczególny sposób zapatrują się na te sceny pełne piekielnej grozy bolszewicy, a mianowicie: przyjeżdżającym repatrjantom starali się oni wytłómaczyć, że ginący z głodu są to „kontrrewolucjoniści“, którzy symulują lub umierają na złość sowietom.

Rzecz oczywista, że wobec takich warunków zanikają resztki ludzkich uczuć.

Ludożerstwo szerzy się zastraszające. Bogate i żyzne niegdyś Powołże zamieniło się w jedno ziemskie piekło.

Ze świata

Jak donoszą z Aten, w Pireusie tłum zabił 2 marynarzy włoskich, którzy zeszli na ląd. W związku z tym wypadkiem grecki prezes ministrów osobiści złożył kondolencje w poselstwie włoskiem w Atenach.

W Czycie władze sowieckie zawiesiły gazetę „Nasz Gołos“, organ soc. dem. mieńszewników, za wywanie do strajku.

Do sali giełdy w Mannheim rzucono granat ręczny. Wybuch zniszczył urządzenie sali i okna. Sprawcę zamachu ujęto.

Z Władywostoku komunikują, że armja czerwona na Dalekim Wschodzie usilnie przygotowuje się do rozpoczęcia ofensywy na Władywostok. W okolicach Chabarowska i Błagowieszczeńskaześrodkowane są znaczne siły wojsk sowieckich. Do Błagowieszczeńska przybyła z Moskwy IX dywizja piechoty.

Pomoc dla Austrji

70 miljonów lirów, które Włochy przyrzekły Austrji, mają być natychmiast przesłane rządowi austrjackiemu, jednakże pod tym tylko warunkiem, że suma ta zużyta będzie wyłącznie na potrzeby nowej emisji banknotów, a nie bieżących wydatków.

„Daily Express“ dowiaduje się, że pewne banki w Londynie rokują obecnie w sprawie udzielenia Austrji za zgodą komisji reparacyjnej pożyczki w wysokości 20—30 miljonów funtów szterlingów, zagwarantowanej dochodami z wywozu austrjackiego, przy równoczesnem udzieleniu jej 5-letniego moratorjum.

Wyrok w procesie przeciw komunistom poznańskim. W procesie przeciwko komuniście Czesławowi Porankiewiczowi i towarzyszom nastąpiła publikacja wyroku stosownie do zapowiedzi. Na podstawie całokształtu materjału dowodowego sąd uznał oskarżonych winnymi zbrodni zdrady stanu z § 83 ustawy karnej i zasądził: Porankiewicza jako najbardziej obwinionego na 6 lat ciężkiego więzienia (cuchthauzu), Kossowskiego na 5 lat ciężkiego więzienia, Szwaba na 5 lat twierdzy (fortecy). Wszystkim trzem oskarżonym policzono na karę czas przebyty w areszcie śledcz. Sąd zasądzając oskarżonych Porankiewicza i Kossowskiego na karę ciężkiego więzienia, przyjął, że działali oni z pobudek niskich, nikczemnych. Mniej nikczemny był sposób myślenia współoskarżonego Schwaba i dla tego wypadło wydać wyrok łagodniejszy. Zasądzeni przyjęli wyrok ze spokojem i rezygnacją.

Rozbite gniazdo komunistyczne. Pisma Warszawy podają: Związek młodzieży komunistycznej w Polsce proklamował onegdaj wielkie święto manifestacyjne celem uczczenia rocznicy powstania komunistycznej międzynarodówki w Bernie. Uroczystość ta miała się odbyć w sali jednego z kinoteatrów, jednak właściciel tegoż w ostatniej chwili cofnął pozwolenie na urządzenie uroczystości. Wówczas związek młodzieży komunistycznej postanowił urządzić akademję w sali związku żydowskiej młodzieży kupieckiej. O godzinie 9. gdy akademja dobiegała do końca, wkroczyła na salę policja polityczna, obstawiwszy poprzednio wszystkie wejścia. Zjawienie policji było tak nieoczekiwane, że komuniści nie mieli czasu opamiętać się. Aresztowano 108 osób, które odprowadzono do poszczególnych komisarjatów. Kilkadziesiąt osób zwolniono, a 60 z powodu znalezienia przy nich oczywistych dowodów uprawniania agitacji wywrotowej w Polsce oddano prokuratowi.

Od ślubu do aresztu. Łódź. Władze policyjne aresztowały onegdaj przed kościołem św. Józefa w Łodzi niejakiego Gortaka, urzędnika starogardzkiego Oddziału Polskiego Banku Handlowego w Poznaniu, Gortak zdefraudował 7 miljonów marek polskich i zbiegł w niewiadomem kierunku. Niedawno przyjechał on do Łodzi, gdzie miał zawrzeć ślub z poznaną w Zgierru p. F. W chwili, gdy przed kościół zajechał orszak weselny, agenci policyjni aresztowali pana młodego. Całe towarzystwo odstawiono do urzędu śledczego. Podczas rewizji znaleziono przy defraudacie 2 miljony w obligacjach panstwowych oraz 41 000 mk. gotówką. Górtak przyznał się do defraudacji i zeznał, że 5 miljonów mk. przegrał w Sopotach.

Żarty

Co znaczy P. K. P. (Polskie Koleje Państwowe) po górnoślązku?

Pierunie kaj pojedziesz?

* * *

Gdy wdowiec chce być kawalerem, niech przystanie do kawalerji.